

MARCIN ADAM STRADOWSKI OPs



Źródło

Świat jest w Nim

Infinity, nieskończoność, brak czasu i przestrzeni,
Potęga Miłości objawiona Sama z Siebie,
Wielki staje się małym dla nas i z naszego powodu,
abyśmy znów stali się Jego synami poprzez Krzyż,
Tego który nie musiał cierpieć i umrzeć,
ale chciał,
dla nas,
z Miłości,
by odmienić nasz los
i nadać mu sens przekraczający ludzkie wyobrażenie,
aby nadać mu nieskończoność.

Sam stał się sługą naszym,
aby nam pokazać,
jak uzyskamy wolność.
Dał nam przykład, abyśmy poznali,
jaka droga prowadzi do szczęścia.
Dał nam przykład,
bo Słowa nie docierały do naszych uszu
i przestały ludziom wystarczać.
Przyszedł i wielu Go nie zobaczyło,
wielu wciąż nie chce Go widzieć.

Okazało się zbyt trudne.
Nie jest łatwo służyć,
ale Bóg służy, bo kocha....
i to ma sens.
Takie jest do nas Jego wołanie.

Nie po to jesteśmy, aby nam służono,
ale aby służyć.
W tym tkwi sens i wartość nieprzemijająca.

Infinity, nieskończoność, brak czasu i przestrzeni,
dla naszej Miłości, daru i czynu –
nasze życie i przeznaczenie.

Matka Boga

Maryjo, Maryjo, Maryjo.

Sławią Cię wszystkie pokolenia ziemi,
bo Bóg tak chce.

Nie rozumiałem tego wcześniej.

Dlaczego?

Nie pojąłem sensu i doniosłości Twego wybraństwa.

Przyjęłaś Boga,

nosiłaś w swoim sercu i łonie,

wiedziałem o twojej zażyłości z Jezusem-człowiekiem,

nie dostrzegłem zażyłości z Nim jako Bogiem,

a przecież ono było pierwsze.

Najpierw powiedziałaś Bogu tak,

potem zobaczyłaś tego owoce.

Ojciec Święty woła,

chwytajcie za różaniec zwłaszcza w czasach trudnych
dla świata,

niech on was broni.

Ileż to razy wołamy: Zdrowaś Maryjo łaski pełna

Pan z tobą.

W ten sposób prosimy o pokój.

Dlaczego?

Bo Jezus jest Pokojem,
nosiłaś Jezusa, nosisz też Pokój.
I tak jest do dzisiaj.
Wiesz jak pokój pielęgnować, więc możesz nam pomóc.

Zaprowadzisz do Jezusa, ponieważ znasz drogę,
masz specjalne względy,
możesz wyprosić,
bo wierzyłaś do końca,
w sens Krzyża i bólu.
Umiałaś przyjąć, milczeć, pozostać.

Jesteś wciąż,
On cię wysłucha.
Nie opuszczaj nas.
Do Jezusa z Maryją.
Dlaczego nie?
Skoro On tak chce.
Maryjo, Maryjo pragniemy kochać Cię.